Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

# GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

**№ 279. CZWARTEK 7 Grudnia 1848.**

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Miesiąc dzień godzina | | Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryz. | Stopień ciepła podług Réaumura. | Psychometr e | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 5 | 6 | 27" 3, 20 | —1, 8 | 1, 56 | Zachodni słaby | Pogoda | |
| | 2 | 3, 68 | +2, 2 | 1, 92 | Południowy „ | „ | |
| | 10 | 4, 32 | —0, 2 | 1, 77 | Zachodni „ | Pogoda z Chmurami | |

# MY FRANCISZEK JÓZEF PIERWSZY

*Z Bożéj Łaski* Cesarz Austryi; Król Węgierski i Czeski Król Lombardyi i Wenecyi, Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi; Król Jeruzalemski i t. d.; Arcyksiążę Austryi; Wielki Książę Toskanii; Książę Lotaryngii, Salcburga, Styryi, Karyntyi i Karnioli, Wielki Książę Siedmiogrodzki; Margrabia Morawii; Książę Wyższego i Niższego Szląska, Modeny, Parmy, Placencyi i Gwastalli, Oświęcima i Zatora, Cieszyna, Fryulu, Raguzy i Zary; Uksiążęcony Hrabia Habsburga, Tyrolu, Kiburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Tryentski i Brykseński; Margrabia wyższéj i niższéj Luzacyi i Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bragancyi, Sonneburga i t. d.; Pan Tryestu, Kattaro i Winidyjskiéj Marchii.

Przez zrzeczenie się tronu Naszego dostojnego Stryja Cesarza i Króla Ferdynanda pierwszego, — w Węgrzech i Czechach tego imienia piątego, — i odstąpienie Nam, Naszego Najłaskawszego Ojca i Pana, Arcyksięcia Franciszka Karola Następstwa Tronu, na mocy sankcyi pragmatycznéj powołani, do włożenia korony Państwa Naszego na głowę Naszą.

Oznajmujemy niniejszym najuroczyściéj wszystkim Ludom Monarchii, wstąpienie nasze na Tron, pod imieniem Franciszka Józefa Pierwszego.

Uznając z własnego przekonania potrzebę i wysoką wartość wolnych i stósownych do postępu czasu Instytucyj, z pewnością wstępujemy na drogę, która Nas do zbawiennego przekształcenia i odrodzenia całéj monarchii doprowadzić ma.

Na zasadach prawdziwéj Wolności, na zasadach zrównania praw wszystkich Ludów Cesarstwa i Równości wszystkich Obywateli kraju w obliczu Prawa, — równie jak współudziału Reprezentantów Ludu w prawodastwie, — powstanie na nowo Ojczyzna w dawnéj swojéj wielkości, lecz z odmłodnioną siłą, — powstanie niewstrząśniona budowa wśród nawałności czasu, obszerny dom mieszkalny dla pokoleń rozmaitego narzecza które pod berłem Ojców naszych, bratnie Zjednoczenie od tylu wieków utrzymuje.

Z mocném postanowieniem, świetność Korony niczém niezasępioną i całą Monarchiją niewzruszoną zachować, ale gotowi prawa nasze z reprezentantami naszych Ludów podzielić, — z pewnością liczymy na to; że przy pomocy Boga i w porozumieniu z naszemi Ludy, — wszystkie kraje i szczepy monarchiją składające, w jedno wielkie Ciało połączyć będziemy w stanie.

Ciężkie doświadczenia zawieszone są po nad Nami, — w wielu częściach Naszego Państwa, spokojność i porządek publiczny zawichrzone zostały. Jeszcze dziś gore wojna domowa w jednéj części Monarchii. — Wszystkie środki są przedsięwzięte, ażeby uszanowanie Praw, wszędzie przywrócone zostało. Pokonanie powstania i przywrócenie wewnętrznego Pokoju, są to pierwsze warunki, szczęśliwego powodzenia, wielkiego dzieła Konstytucyi.

Polegamy w téj mierze z wszelką pewnością na rozważném i rzetelném współdziałaniu wszystkich Ludów i ich Reprezentantów.

Polegamy na zdrowym rozsądku stale nam wiernych włościan, którzy ostatniemi prawomocnemi Postanowieniami, względem rozstrzygnienia stosunku poddaństwa i zniesienia ciężarów gruntowych, weszli w używanie Praw Obywatelskich.

Polegamy na wierności naszych wiernych sług Państwa. —

Po naszéj okrytéj chwałą Armii, oczekujemy dowodów dochowanego od niepamiętnych czasów męztwa, wierności i wytrwałości. — Stanowić ona dla Nas będzie, tak jak dla Naszych Przodków stanowiła podporę Tronu, dla Ojczyzny i wolnych Instytucyj niczém niewstrząśnione przedmurze.

Wszelka sposobność nagrodzenia zasługi, która żadnéj różnicy stanu znać niemoże, będzie dla Nas pożądaną.

Ludy Austryi! zasiadamy na Tronie Przodków Naszych w czasie bardzo krytycznym. Wielkiemi są o-

bowiązki, wielką jest odpowiedzialność, które Opatrzność na nas wkłada. Opieka Boga towarzyszyć nam będzie.

Dan w Naszém królewskiém głównėm mieście Ołomuńcu, dnia drugiego Grudnia roku zbawienia Tysiącznym Ośmsetnym Czterdziestym Osmym.

**Franciszek Józef.**

**(M. P.)**

**Schwarzenberg.**

## Rzeczy krajowe.

KRAKÓW.

(A. N.) Obowiązkiem naszym jest wystąpić przeciwko takiemu nadużyciu, ukrócić je zaraz w początku, aby tak zgubny przykład w przyszłości ponowić się nie mógł. Do tego droga wydaje nam się nader prosta— wyborcy, których prawa naruszone zostały, mogą ułożyć adress do p. Langiego z oświadczeniem, że nie przyznają pewnéj jakiejś liczbie indywiduów ze swego grona, mocy przemawiania w imieniu ogółu—że żądają, aby p. Lange raz podanéj dymissyi nie cofnął, owszem utrzymnjąc ją w swéj mocy, otworzył zebraniu wyborczemu sposobność jawnego i urzędowego roztrzygnienia, czy w dzisiejszych okolicznościach p. Lange jest właściwym dla miasta naszego reprezentantem.

O p. Jakubowskim nic dodać nie możemy do uwag, któreśmy poprzednio poczynili; teraz *Jutrzenka* nawet usuwa się od niego, nazywając go niedoperzem. Zapytujemy się, czyli współobywatele nasi na Kazimierzu chcą być reprezentowani przez osobę, która u własnego swojego stronnictwa popadła w pośmiechowisko, i czy chcą, aby skutkiem przydomku, który reprezentant ich między swoimi otrzymał, w przyszłości kiedyś obok naszego orła białego jaśniał jako godło miasta Kazimierza, Niedoperz?

Przydomek ten tak trafny udziela *Jutrzenka* p. Jakubowskiemu z tego powodu, iż on w kwestyach stanowczych zwykł dla uniknienia głosowania, oddalać się z Izby, aby nie zerwać ani z jedną, ani z drugą stroną. Lecz miałażby *Jutrzenka* nie wiedzieć, że p. Jakubowski nie był w Izbie jedynym exemplarzem swego gatunku? P. Langie i p. Krzyżanowski zwykli byli we wszystkich ważniejszych kwestyach mieć udział w głosowaniu, przez oddalanie się na ustęp. Wiedziano o tém dawno, a artykuł zamieszczony w *Jutrzence* z własnym podpisem p. Prezesa Krzyżanowskiego potwierdza tę okoliczność. W piśmie tém p. Krzyżanowski bierze za złe p. Helclowi twierdzenie, jakoby p. Krzyżanowski w Sejmie był się trzymał jakiéj zasady. Ma więc sobie owszem za chlubę, iż się żadnéj zasady nie trzymał, iż był niedoperzem między zasadami, tak jak p. Jakubowski jest nim podług *Jutrzenki* między stroną lewą a prawą.

Winni jesteśmy zwrócić uwagę wyborców naszego miasta na działania tajemnie prowadzone — a mające na celu poparcie interessu p. Langiego z ujmą praw i powagi Zgromadzenia wyborczego, któremu p. Langie winien jest swój mandat deputowanego na sejm. Głos publiczny wymagający od PP. Langiego i Jakubowskiego złożenia swych mandatów, zbyt jest silny, aby p Lange mógł dłużéj mu się oprzeć, —jakoż własny organ téj opinii na Sejmie wiedeńskim, do któréj p. Langie z częścią znacznych naszych posłów należał, *Jutrzenka* doniosła przed kilku dniami, że p. Lange złożył swój mandat dla słabości zdrowia. Na podstawie tak autentycznéj wiadomości, pewni byli wyborcy naszego miasta, iż w krótce do wyboru nowego reprezentanta powołani będą. Tymczasem dowiadujemy się z niemałem podziwieniem, iż część mała wyborców, dorywczo zebrana, przywłaszczyła sobie powagę ogólnego grona wyborczego. Jeden z przyjaciół politycznych p. Langiego, przybywszy w tych dniach z Kromieryża wraz z drugim swoim kollegą, odbył z wielką tajemnicą schadzkę z niektórymi wyborcami i skłonił ich do deklaracyi, iż żądają aby p. Lange mandat swój zachował, czyli raczéj, aby podaną już dymissyą cofnął. Czyn taki jest podwójnie konstytucyjnemu rzeczy porządkowi przeciwny, raz ze względu mięszania się osobistego członków sejmu w działania wyborcze, drugi raz i bardziéj jeszcze ze względu przywłaszczenia jakiego część wyborców dopuszcza się przez to względem tych, którzy do udziału żadnego w takiéj naradzie powołani nie byli. Stosunki konstytucyjne takiego rozerwania całości nie dopuszczają. Równie jak niedopuszczają i tego ażeby urzędowne i jawne odniesienie się posła do swych wyborców, przez wywołanie nowych wyborów, zastąpione być miało jedną prywatną konferencyą z niektórymi z nich zwłaszcza jak w obecnym przypadku, wtedy gdy już dymissya była podana, gdzie zatém ogół ciała wyborczego miał nabyte już prawo do wyboru nowego reprezentanta w dzisiejszych okolicznościach tak potrzebnego. Czyż odbyta pokątnie konferencya, ma pozbawić Zgromadzenie wyborcze tego nabytego prawa?.

---

(A. N.) *Do Rady Miejskiéj.*

Pytanie z prośbą o wyjaśnienie! — Dla czego dawniéj i od wielu lat, płaciliśmy podatki za odbiéraném prostém poprzedniem wezwaniem, dziś zaś bez żadnego uwiadomienia, żądają najprzód exekutnego, a następnie podatków? — daléj: Dla czego, pomimo że kontrybuenci tejże zaraz godziny, podatki składają, exekutne ma miejsce i to jeszcze *dwudniowe?* — Dla czego nakoniec, pomimo odebranego exekutnego dwudniowego, wydają kwity tylko na 12 gr., gdy tymczasem żołnierze roznoszący palety pobiérają (czy wydziérają?) po drugie 12 groszy, nie dając żadnych na to kwitów? — Wypadek ten już nie raz miał miejsce!

*A. Z.* Obyw. M. K.

# WIADOMOSCI POLITYCZNE.

## AUSTRYA.

*Wiedeń* 3. Donoszą z Węgier, że tam gwardye miejskie zostały rozbrojone, a gwardyom ruchomym które w polu użyć można broń rozdana — wszystkie gościńce i drogi są albo zabarykadowane albo ogromnemi fossami przekopane tak, że przechód wojska musi być w Węgrzech bardzo trudnym i wiele ludzi musi kosztować — to jest nowa strategija w wojnie odpornéj. Wsie i miasta, które stają na przeszkodzie w obronie, Węgrzy palą i dachy z domów zrzucają. Szczególniéj zaś Peszt i Kommorn jest ufortyfikowane. Peszt ma być otoczony sześcioma fossami, do których Dunaj ma być wpuszczony. Kossuth utrzymuje, że tu armia austryacka swój grób znajdzie. Donoszą dzienniki węgierskie, że Austrya jest w ścisłém porozumieniu z Rossyą, mianowicie zaś co do zajęcia Księstw Naddunajskich, to jest na prawym brzegu Dunaju. — Hrabia Wikenburg złożony został ze swego urzędu jako gubernator dotychczasowy w Styryi. Blokada Wenecyi już nie istnieje, a okręta francuzkie i angielskie zaopatrują to miasto we wszystkie potrzeby tak co do życia jako i obrony. Tak w Wenecyi — jako i w Medyolanie biegają wieści, że cała sprawa włoska ma się wkrótce roztrzygnąć na drodze pokoju.

W Wiédniu znowu przez sąd wojenny skazani zostali na śmierć, lub kajdany, Mateusz Padovani, Wacław Powa i Karol Dawin. Wyrok śmierci jednakże ma być zamieniony na karę ciężkich robót w twierdzy. Wielka nędza jest tu powodem do licznych samobójstw sztuki i handel; jako i wszelkie wyroby przedmiotów zbytkowych, zupełnie tu podupadły, handel księgarski prawie zupełnie ustał. Kredyt znikł zupełnie. Oprócz nędznych pisemek niewartych wspomnienia, nic tu nie wychodzi chyba pochwały i pochlebstwa dla możnych władzców. Pod Angern Węgrzy byli pierwsi, którzy attakowali wojska cesars. siła ich w tym punkcie wynosiła około 10,000 reg. wojska, kiedy zaś liczne oddziały jazdy przybyły na pomoc — kule węgierskie już sięgały aż do kolei żelaznéj. Jaki jest wypadek téj bitwy niewiadomo — jednakże rozchodzą się wieści o klęsce wojska ces.

*Kromierzyce 2 Grudnia.* Prezydent Smołka na dzisiejsze posiedzenie zwołał Deputowanych w celu odczytania ważnych dokumentów Państwa, o godzinie 2 po południu ukazali się ministrowie a na ich czele książe Szwarcenberg odczytał akta następujące:

1) Ogłoszenie pełnoletności Franciszka Józefa najstarszego Syna Arcyksięcia Franciszka Karola.

2) Zrzeczenie się tronu Arcyksięcia Franciszka Karola na rzecz syna swego.

3) Abdykacya Cesarza Ferdynanda I. na rzecz Franciszka Józefa.

(*Wiwat!*)

4) Manifest pożegnalny Cesarza Ferdynanda do Ludu.

5) Manifest wstąpienia na tron Cesarza Franciszka Józefa („My Franciszek Józef I. „Złaski Boskiéj" Cesarz Austryi itd.) bez wyrażenia „konstytucyjny.

6) Pismo Cesarskie do Sejmu, (w którém uznaje w całéj zupełności Sejm).

7) Pismo Cesarkie do Księcia Szwarcenberga (uznanie obecnego ministerium.)

8) Mianowicie barona *Culmer* *) ministrem z głosem i miejscem na ławie — bez portofolia

Izba zawołała w końcu głośne „wiwat" na cześć nowego Cesarzu oraz uchwaliła Adressy do obydwóch Cesarzów. Z tem udano się do Ołomuńca.

## PRUSY.

*Berlin* 3. Tak co do Sejmu w Brandenburgu jako i co do Zgromadzenia narodowego, które z miejsca na miejsce przez wojsko przepędzane prawdziwie nazwać można Zgromadzeniem peregrynującem — dotąd żadne ważne niezaszły zmiany — albowiem cóż się więcéj okazuje jak tylko przemoc wojskowa z jednéj, a prawość i wytrwałość z drugiéj strony — Do czego to nas wszystko doprowadzi — przyszłość tylko okaże. — Berlinczycy pomimo stanu oblężenia i gorzkich pigułek jakie dziś połykać muszą niezrzekli się jednak swojego zawsze znanego złośliwego dowcipu w mniemaniach co do spraw politycznych i tak n.p.. Gdy uczyniono w publiczném piśmie zapytanie? Jaki koniec weźmie nasze ministeryum Brandenburga? Odpowiedzieli Berlińczycy: „*Taki, jak okazują końcowe głoski imion ministrów:*" Imie Brandenburg kończy się na *g*— Strotha, na *a*, Manteuffel na *l*, Ladenberg, na *g*, Rintelen na *en*, i ztąd ułożyli *Galgen*, (szubienica) i to, jak oni mówią, ma być końcem ministeryum *quaestionis*.

## FRANCYA.

Zgromadzenie Narodowe — Posiedzenie z d. 30 Listopada b. r. Ledru Rollin, na mownicy. Obywatele! — Rzym jest spokojny — spokój ten minister spraw zagr. z łatwością przewidział. Czytaliście depesze — pierwsze strzały padły na Lud od Szwajcarów — wtedy dopiero gwardya narodowa wystąpiła, i Lud postanowił dotąd broni z rąk niepuszczać dopóki ministeryum z przybyszów — rozwiązanem niezostanie.

Harcourt nasz poseł w Rzymie pisze, że musi się w przód rozpatrzyć, jaki bieg wypadki przybiorą nim się wda w tę sprawę — Lud zamordował Prezydenta Rossi jako cudzoziemca, — szwajcarów znienawidzono, jako cudzoziemców — i w tém postanowieniu wytrwał Lud, dopóki ministeryum niezostało obalone i dopóki szwajcarów nierozpędzono, nierozbrojono — Zdaje mi się, że tego wszystkiego nieweźmiecie za uliczną zawieruchę — nie — bo to była i jest rewolucya którą wywoła nienawiść ucisku codzoziemczyzny — a w téj chwili ministeryum nasze posyła wojska francuzkie do Rzymu cudzoziemskie mundury! i stawia je między Papieżem i Ludem — Czyto nie nazywa się wywoływać wzburzenie w Europie — Czy Lud Włoski niebędzie miał słusznego prawa nienawidzić wojsk naszych? Gdyby się był Cavaignac zapytał Papieża, lub przynajmniej jego tutaj Nuncyusza, toby mu byli sami odradzili —

Pozwólcie więc abym wam rzeczywiste znaczenie téj expedycyi wystawił — Powiedziano wam, że się to dzieje w interesie i osłonie Papieża — gdy tymczasem rzecz się ma w cale inaczéj, bo nikt niemyślał Papieżowi co złego zrobić — Rewolucya wypadła tylko dla obalenia rządów świeckich. Skądże to, że zamordowanie Rossego wywołało w Paryżu taki ruch, kiedy na morderstwo Bluma Ministeryum milczało i milczy — Więc krew Rossego

*) Jest to główny Nieprzyjaciel Węgrów wychowaniec Metternicha.

droższą jest jak krew demokraty Bluma? Niewypiéraj się Jenerale (do Cavaignaca) wyprawa ta zdradziła twoją maskowaną politykę — ale jeżeli chciałeś iśdź ręka w rękę z Radeckim, trzeba było wprzód pytać zgromadzenie Narod. czy przyjmię taką politykę? wszakże jesteś tylko narzędziem wykonawcą woli zgromadzenia (wzburzenie) tylko narzędziem! powtarzam. Kompromitujesz lud Francuzki w najwyższym stopniu! — zgromadzenie mimo to 480 głosami przeciw 63 wyjęło, przejście do porządku dziennego.

**Przyjechali do Krakowa**
*Od dnia 5 do dnia 6 Grudnia.*

Richetti Eugeni, z Wiédnia; — Bartmańska Emila ob., z Galicyi; — Scher-Thosz Henryk, z Węgier.

*Wyjechali z Krakowa.*

Federowicz Wincenty, do Galicyi.

# Doniesienia Urzędowe.

Nr. 2170.

RADA MIEJSKA
*Miasta Krakowa.*

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż do depozytu tutejszego złożonym został znaleziony Tołub czarnemi barankami podbity z wierzchem sukiennym ciemno szaraczkowym — wzywa przeto Właściciela, aby w terminie jednego miesiąca zgłosił się po odbiór takowego, w przeciwnym bowiem razie na korzyść Skarbu sprzedanym zostanie.

Kraków dnia 29 Listopada 1848 r.

Prezes Rady
J. Krzyżanowski.
*Margasiński* Sek. D. K.

Nr. 2,215.

RADA MIEJSKA
*Miasta Krakowa.*

Podając do publicznéj wiadomości, że od Osoby podéjrzanéj, odebraną została sztuka blachy z pieca pochodzić się zdająca — wzywa niewiadomego właściciela, aby po odbiór takowéj w terminie dni dziesięciu zgłosił się.

Kraków dnia 2 Grudnia 1848.

Vice-Prezes
J. Paprocki.
*Margasiński.* Sekr. D. K.

W dniu 12 Grudnia 1848 roku o godzinie 9téj z rana na placu właściwym przed Sukiennicami w rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze Exekucyi Sądowéj zajęte ruchomości, jako to: kanapy, krzesła, komody, stoliki, szafy, lustra i t. p. O czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 4 Grudnia 1848.

*Jgnacy Piekarski* C. K. Kom. Sąd.

# Doniesienia prywatne.



**Krakowsko Górno-szląska Kolej żelazna.**

W miesiącu Listopadzie 1848 r. korzystało z kolei 4,525 osób,

| | |
|---|---|
| Dochód ztąd wynosił . . | Złr. 3,908 Xr. 25. |
| Od przewozu bydła, ekwipażów i 43,562 centnar. frachtu zapłacono | Złr. 6,849 Xr. 33. |
| Razem | Złr. 10,757 Xr. 58. |

**Rapport tygodniowy.**

Od d. 27 Listopada do 3 Grudnia włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szlązką:

1,186 osób i
11,678 centnarów frachtu.
Dochód wynosił Złr. 2,990 grajc. 49.

*Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie*

*Redaktor* **Władysław Iżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**